

Na połączonym posiedzeniu komisji senackich odbyła się burzliwa dyskusja o zmianach w „opłatach śmieciowych”. Ścierały się poglądy środowiska przedsiębiorców i sektora samorządowego.

Wiele emocji w środowisku samorządowym budzi ustawa z 7 lipca 2021 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, ustawy Prawo ochrony środowiska oraz ustawy o odpadach (dalej: nowela lipcowa). Obecnie jest ona procedowana przez Senat, który najprawdopodobniej wprowadzi do niej liczne poprawki.

Nowela lipcowa została przyjęta na podstawie projektu ustawy złożonego przez Radę Ministrów. Liczne kontrowersje pojawiły się już na etapie rządowego procesu legislacyjnego. Projekt został skierowany do Sejmu na początku czerwca mimo niez uzyskania opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Strona samorządowa prezentowała swoje stanowisko w trakcie prac legislacyjnych w Sejmie. Uwagi te nie zostały jednak uwzględnione przed uchwaleniem ustawy. Została ona przyjęta w kształcie obejmującym m.in.:

- wprowadzenie możliwości dopłat do gospodarowania odpadami komunalnymi bezpośrednio z budżetu gminy;
- wprowadzenie zasady, że właściciele nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy domyślnie funkcjonują w gminnym systemie gospodarowania odpadami komunalnymi, jednak mogą się z niego wyłączyć;
- ustalenie maksymalnej wysokości stawki opłaty w przypadku ustalania jej w oparciu o zużycie wody.

Na posiedzeniu połączonych senackich komisji w dniu 20 lipca zostały złożone liczne poprawki do projektu ustawy. Wiele z nich zostało wcześniej uzgodnionych przez środowisko samorządowe i przez środowisko przedsiębiorców. Dodatkowe poprawki zgłosiło także biuro legislacyjne Senatu. Posiedzenie komisji zostało przerwane po przeprowadzeniu dyskusji. O przyjęciu wnioskowanych poprawek ma zdecydować Senat na początku sierpnia.